

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 312/21</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 października 2021 r., sygn. akt III Ko 87/21			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca oskarżonego			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny pełnomocnik			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<b>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Pełnomocnik wnioskodawczyni E. V. zaskarżył wyrok „w części, tj. co do punktu I i II co do odsetek oraz co do punktu III w zakresie, w jakim oddała on dalej idące żądanie wniosku o odszkodowanie, tj. ponad kwotę 12.716,49 zł oraz o zadośćuczynienie, tj. ponad kwotę	#zasadny #częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny	

104.000,00 zł” i wskazał, że:	#zasadny
„I. Na zasadzie art. 427 § 2 oraz art. 438 §1a i 2 k.p.k., w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia zarzucam obrazę przepisów prawa materialnego i procesowego, a mianowicie:	#częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny
1. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. oraz art. 448 k.c. poprzez błędną ich wykładnię skutkującą bezzasadnym oddaleniem w części wniosku o zasądzenie dalszego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez B. J. (1) spowodowane na skutek wydania i wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 21.04.1984 r. sygn. akt III Kr 4/84, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30.06.1983 r., sygn.	#niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny #zasadny #częściowo zasadny #niezasadny

akt VIK 295/83,  
w części dotyczącej  
skazania B. J. (1) za  
czyn z art. 46 ust.  
1 i ust. 2 Dekretu  
z dnia 12.12.1982 r.  
o stanie wojennym  
w zb. z art. 270  
§ 1 k.k., tj. pkt I  
oraz utrzymującego  
ww. wyrok co do  
czynów z art. 235  
k.k., tj. pkt II i  
III oraz niesłusznego  
pozbawienia  
wolności w okresie  
od dnia 26.01.1983 r.  
do dnia 22.02.1984  
r., gdyż kwota  
zadośćuczynienia  
zasądzona przez  
Sąd I instancji  
jawi się jako  
rażąco niska oraz  
niewspółmierna do  
rozmiaru doznanych  
przez ojca  
wnioskodawczyni  
krzywd i cierpień,  
ich intensywności  
i nieodwracalnego  
charakteru, zaś  
okoliczności te  
przemawiają za  
zasądzeniem na  
rzecz  
wnioskodawczym  
zadośćuczynienia w  
wyższej wysokości,

2. art. 8 ust. 1  
ustawy lutowej w  
zw. z art. 445 § 1  
k.c. poprzez błędne  
ich zastosowanie  
skutkujące  
uznaniem, iż w  
okolicznościach  
niniejszej sprawy  
sumą odpowiednią

zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez B. J. (1) jest kwota 104.000,00 podczas gdy Sąd I instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które w sposób wyjątkowy miały wpływ na wymiar krzywd ojca wnioskodawczym, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, tj. okoliczności osadzenia i warunków, w jakich ojciec wnioskodawczym odbywał izolację, długotrwałości izolacji (13 miesięcy), braku kontaktów z rodziną zastraszania i bicia, skutków zdrowotnych i psychicznych osadzenia, obawy o dalszą przyszłość, zdrowie i życie, złych warunków bytowych w trakcie pozbawienia wolności, konsekwencji dla zdrowia, skali maltretowania, co doprowadziło do poczucia rażącej niesprawiedliwości przez wnioskodawczynię dodatkowo na skutek zasądzenia powyżej wskazanej symbolicznej kwoty



zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej - w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego,

3. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. oraz art. 448 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na wymiar krzywd B. J. (1), a zwłaszcza poczucia rażącej niesprawiedliwości z powodu niesłusznego pozbawienia go wolności w związku z działalnością niepodległościową warunków, w jakich wówczas przebywał, pośrednio - niepewności co do rzeczywistego okresu pozbawienia wolności, sposobu w jaki był traktowany, tęsknoty związanej z rozłąką z rodziną a w konsekwencji nieprawidłowe oddalenie wniosku o zadośćuczynienie w dalej dochodzonym zakresie,

4. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c.

poprzez błędną ich  
wykładnię  
skutkującą  
nieprawidłowym  
sposobem  
szacowania  
zadośćuczynienia za  
krzywdę doznaną  
przez B. J.  
(1) na skutek  
przymusowego  
umieszczenia w  
izolacji, poprzez  
przemnożenie liczby  
miesiący izolacji  
(13) przez kwotę  
8.000,00 zł, podczas  
gdy szacowanie  
odpowiedniego  
zadośćuczynienia  
nie powinno polegać  
na mechanicznym  
przeliczeniu  
powyższych  
wartości, ale na  
uwzględnieniu  
całokształtu  
okoliczności sprawy,  
w szczególności  
krzywdy doznanej  
przez  
represjonowanego,  
co w ocenie  
skarżącej przełożyło  
się na zaniżenie  
przyznanego  
zadośćuczynienia,

5. art. 7 k.p.k.,  
polegające na  
dowolnej ocenie  
dowodów i  
wyciągnięcie z  
materiału  
dowodowego  
zgromadzonego w  
sprawie wniosków  
sprzecznych z  
zasadami logicznego  
rozumowania,

doświadczenia  
życiowego i  
wskazaniami  
wiedzy, a w  
konsekwencji błędne  
przyjęcie, że  
zasądzona kwota  
zadośćuczynienia  
jest kwotą  
odpowiednią  
podczas gdy w  
istocie jest kwotą  
nieadekwatną do  
okoliczności  
niniejszej sprawy, w  
tym wynikających  
z treści zeznań  
wnioskodawczym,  
skutkiem czego było  
zasądzenie zaniżonej  
w stosunku do  
znacznego rozmiaru  
krzywdy doznanej  
przez ojca  
wnioskodawczym  
kwoty  
zadośćuczynienia, co  
prowadzi do  
poczucia rażącej  
niesprawiedliwości  
odnośnie osoby  
B. J. (1) z  
powodu skazania  
za działania  
niepodległościowe,  
stanowiące  
kluczową aktywność  
w jego życiu.

II. Na zasadzie art.  
427 § 2 oraz art.  
438 § 1a i 2  
k.p.k. w zakresie  
zasądzonego  
odszkodowania  
zarzucam obrazę  
przepisów prawa  
materialnego i

procesowego, a  
mianowicie:

a) art. 445 § 1 i 2 k.c.  
w zw. z art. 361 k.c.  
w zb. z art. 552 § 1  
i 4 k.p.k. poprzez ich  
błędną wykładnię  
i niezastosowanie  
polegającą na  
błędnym oddaleniu  
wniosku w części  
odnośnie kwoty  
19.781,01 zł z tytułu  
szkody doznanej  
przez ojca  
wnioskodawczym z  
tytułu utraconych  
zarobków za okres  
pobytu w izolacji  
więziennej, podczas  
gdy Sąd ograniczył  
się jedynie do  
polemiki co do  
zasady dochodzonej  
przez  
wnioskodawczynię  
sumy pieniężnej z  
tytułu  
odszkodowania w  
pełnym zakresie,

b) art. 558 k.p.k.  
w zw. z art.  
322 k.p.c. poprzez  
ich niezastosowanie  
w sytuacji, gdy z  
ustaleń faktycznych  
dokonanych przez  
Sąd I instancji  
wynika, że ojciec  
wnioskodawczym w  
okresie jego  
uwięzienia doznał  
szkody w wysokości  
wskazanej w  
złożonym w sprawie  
wniosku, a ponadto  
wnioskodawczym  
wykazała podstawy

do zasądzenia pełnej kwoty odszkodowania,

c) art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 552 § 1 k.p.k., art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że należne odszkodowanie stanowiące wynagrodzenie, jakiego podczas izolacji więziennej nie uzyskał B. J. (1), należy pomniejszyć o koszty utrzymania, czyli o 1/2 z uwagi na to, że w ocenie Sądu pierwszej instancji na wolności pokrzywdzony zaoszczędziłby jedynie 50% tego wynagrodzenia, co przeczy zasadzie pełnej kompensacji szkody, zgodnie z którą odszkodowanie powinno stanowić kwotę będącą pełnym naprawieniem doznanej przez niego szkody (100% uzyskanego wynagrodzenia),

d) art. 322 k.p.c. przez jego brak zastosowania i polegający na przyjęciu, że wysokość odszkodowania z

tytułu utraconego wynagrodzenia wynosi 12.226,49 zł i zdaniem Sądu w sprawie wyłączona jest możliwość dochodzenia odszkodowania w pełnym zakresie, podczas gdy w ocenie wnioskodawcy na potrzeby szacowania tego odszkodowania należy przyjąć wynagrodzenie w pełnej wskazanej wysokości, gdyż to właśnie ze względu na izolację represjonowany został pozbawiony możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, wobec czego należy dojść do wniosku, że gdyby B. J. (1) nie został niesłusznie pozbawiony wolności, mógłby uzyskiwać wynagrodzenie w pełnym zakresie w czasie, który spędził w izolacji.”

Ponadto, w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia i odszkodowania zarzucił:

„- obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonych sum

	<p>odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, że takie żądanie zostało zgłoszone w przedmiotowym wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie.”</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni E. V. zasługiwała na częściowe uwzględnienie - w zakresie kwestionującym kwoty dotychczas zasądzonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania, tudzież podważającym rozstrzygnięcie wydane w przedmiocie odsetek i stąd implikowała odpowiednią zmianę zaskarżonego wyroku przez sąd ad quem.</p> <p>Przed merytorycznym odniesieniem się do wniesionej skargi odwoławczej</p>			

wskazać należy, iż nie została ona w sposób poprawny i przejrzysty skonstruowana.

Mianowicie pełnomocnik wnioskodawczyni nadużywa w niej podstaw odwoławczych i zbędnie multiplikuje formułowane w petitum zarzuty, rozczłonkując je na rodzaje, punkty, podpunkty, tirety, wręcz dowolnie łączy zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego, zaś w poszczególnych akapitach apelacji wskazuje na obrazę tych samych przepisów (kilkukrotnie na naruszenie „art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c.” (zarzuty nr I.2, I.4), względnie „art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. oraz art. 448 k.c.” (zarzuty nr I.1, I.3) oraz „art. 361 k.c.” (zarzuty nr II a, II c), czy obrazę przepisów prawa procesowego, np. „art. 322 k.p.c.” (zarzuty nr II b i II d). Wydaje się, że tego typu inicjatywa zupełnie niepotrzebnie czyni przedmiotową apelację



nieuporządkowaną i wręcz chaotyczną, co utrudnia wychwycenie tych zasadniczych kwestii, które zdaniem skarżącego są istotne dla rozstrzygnięcia, a w konsekwencji i nie ułatwia merytorycznego (zwięzłego) odniesienia się do tak zaprezentowanej argumentacji zwłaszcza, iż poszczególne strony wniesionej skargi odwoławczej również nie zostały nawet w należyty sposób wskazane (ponumerowane).

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U.2021.1693 t.j.), zwanej w dalszej części niniejszego uzasadnienia „ustawą lutową”, osobie wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję

o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wydania lub wykonania orzeczenia albo decyzji. Poza sporem pozostaje konstatacja, że B. J. (1) doświadczył represji z powodu prowadzonej działalności niepodległościowej, a co za tym idzie, roszczenie uprawnionej wnioskodawczynie (E. V.) o odszkodowanie i zadośćuczynienie, sformułowane na gruncie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, co do zasady, miało trafne normatywne podstawy.

***Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii zadośćuczynienia, wskazać należy, że rzeczywiście zasądzona na rzecz wnioskodawczynie suma 105.000 zł nie była***

**„odpowiednia” –  
art. 445 § 1k.c.  
W przekonaniu  
sądu ad quem  
konstatacja ta  
nie była jednak  
rezultatem  
wyłącznie  
podzielenia  
trafności zarzutu  
(z punktu I.5  
apelacji), gdzie  
podniesiono  
naruszenie  
przepisów prawa  
procesowego –  
art. 7 k.p.k.,  
polegającego na  
dowolnej ocenie  
dowodów i  
wyciągnięciu z  
materiału  
dowodowego  
zgromadzonego  
w sprawie  
wniosków  
sprzecznych z  
zasadami  
logicznego  
rozumowania,  
doświadczenia  
życiowego i  
wskazaniami  
wiedzy, a w tym  
zeznań  
wnioskodawczyni.  
Pełnomocnik w  
sposób  
niezasadny łączy  
zresztą ten zarzut  
z artykułowaną  
także obrazą  
przepisu art. 410  
k.p.k. i z  
bliżej nieznanych  
powodów  
podkreśla to  
dopiero w  
uzasadnieniu  
apelacji (art.118**

k.p.k.). Owo naruszenie przepisu art. 410 k.p.k. miało polegać na tym, że Sąd I instancji „pomiął w czasie wyrokowania istotne krzywdy wynikające z niesłusznego pozbawienia wolności B. J. (1)”, „(...) w uzasadnieniu wyroku Sąd nie wskazał, aby wziął pod uwagę (...) szczególne okoliczności”, „nie da się (...) odnaleźć w treści uzasadnienia żadnych stwierdzeń mówiących o powyższych wyjątkowych krzywdach psychicznych” (s. 6 apelacji). Tymczasem zauważyć należy, iż dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy (w tym dokumenty archiwalne), czy też relacje wnioskodawczyni zostały generalnie dostrzeżone i ocenione przez Sąd I instancji (s. 6 uzasadnienia

wyroku SO) w sposób logiczny i nie naruszający wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zresztą do naruszenia art. 410 k.p.k. dochodzi na skutek oparcia orzeczenia na okolicznościach nieuwjawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla strony (zob. wyrok SN z 17.09.2004 r., IV KK 102/04, LEX nr 126693). Tego zaś w niniejszej sprawie nie wykazano. Nie stanowi zaś obrazy przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej, czy innej, oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie (por. postanowienie SN z 02.06.2002 r., KKN 34/01, LEX nr 53912).

Wydaje się też, że pełnomocnik

wnioskodawczyni  
E. V.mnożąc  
zarzuty w  
odniesieniu do  
zapadłych  
rozstrzygnięć  
Sądu I instancji  
( in concreto  
zadośćuczynienia  
i  
odszkodowania),  
jak się wydaje  
przyjął  
założenie, wbrew  
zasadzie  
„argumenta non  
numeranda, sed  
ponderanda  
sunt”, że to ich  
liczba, a nie  
waga zadecyduje  
o skuteczności  
apelacji. W  
konsekwencji, z  
uwagi na to, że  
cztery pierwsze  
zarzuty apelacji  
(punkty I.1, I.2,  
I.3 i I.4)  
dotyczą w istocie  
zakwestionowania  
wysokości  
zasądzonego  
zadośćuczynienia,  
dlatego w  
odniesieniu do tej  
części skargi, w  
celu uniknięcia  
powtórzeń,  
niezbędne będzie  
przedstawienie  
łącznego  
wspólnego)  
stanowiska sądu  
ad quem, zaś  
takie postąpienie  
znajduje zresztą  
akceptację w  
orzecznictwie  
(por.

**postanowienie**  
**SN z 04.11.2021**  
**r., II KK 495/21,**  
**LEX nr 3333572).**  
**Pozostając w**  
**tej konwencji**  
**rację należało**  
**przysnać**  
**skarżącemu w**  
**tym zakresie, w**  
**jakim zarzucił**  
**on naruszenie**  
**przepisów prawa**  
**materialnego, a**  
**to: „art. 8 ust. 1**  
**ustawy lutowej w**  
**zw. z art. 445 § 1**  
**i 2 k.c. oraz art.**  
**448 k.c.” (zarzut**  
**nr I.1) „art. 8 ust.**  
**1 ustawy lutowej**  
**w zw. z art. 445**  
**§ 1 k.c.” (zarzut**  
**nr I.2), „art. 8**  
**ust. 1 ustawy**  
**lutowej w zw. z**  
**art. 445 § 1 i 2**  
**k.c. oraz art. 448**  
**k.c.” (zarzut nr**  
**I.3), „art. 8 ust.**  
**1 ustawy lutowej**  
**w zw. z art. 445**  
**§ 1 k.c.” (zarzut**  
**nr I.4), poprzez**  
**nieuwzględnienie,**  
**przez Sąd I**  
**instancji, we**  
**właściwy sposób**  
**wszystkich**  
**istotnych**  
**okoliczności**  
**sprawy,**  
**mających wpływ**  
**na określenie**  
**rozmiaru**  
**krzywdy**  
**doznanej przez B.**  
**J. (1) na skutek**  
**niesłusznego**  
**pozbawienia go**

wolności w  
okresie od dnia  
26.01.1983 r. do  
dnia 22.02.1984  
r., tudzież  
poprzez -  
nieprawidłowy  
sposób  
wyliczenia  
należnego  
zadośćuczynienia,  
co z kolei  
skutkowało  
zasądzeniem  
zbyt niskiej  
(„nieodpowiedniej”)  
kwoty  
zadośćuczynienia.  
Należy jednak  
poczytać uwagę,  
że ustawa lutowa  
nie daje podstaw  
do tak szerokiego  
rekompensowania  
wyrządzonej  
krzywdy, jak  
postrzega to  
pełnomocnik.  
Brak jest przecież  
uzasadnionych  
podstaw do  
rekompensowania  
w ten sposób  
całokształtu  
działalności  
niepodległościowej  
(opozycyjnej)  
prowadzonej  
przez B. J. (1),  
choć  
podejmowane  
przez ww.  
działania (na  
rzecz  
niepodległego  
bytu Państwa  
Polskiego),  
należy ocenić  
jako godne  
podziwu i



**docenienia. Nie wszystkie zatem argumenty wniesionej apelacji zasługiwały na uwzględnienie. Zwłaszcza żądanie zasądzenia na rzecz wnioskodawczyni dalszej, „astronomicznej” wręcz sumy 2.237.545,36 zł zadośćuczynienia - jawiło się z pewnością jako nazbyt wygórowane i nie pozostające w jakimkolwiek racjonalnym powiązaniu z realiami przedmiotowej sprawy.**

**W tym miejscu ponownie przypomnieć należy, że art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nie przewiduje żadnych sprecyzowanych, normatywnych kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając te oceny praktyce orzeczniczej w konkretnych sprawach. Podobnie przepisy**

**Kodeksu  
cywilnego  
dotyczące zadość  
uczynienia  
ograniczają się  
do wskazania,  
ze zasądzona  
suma ma być  
„odpowiednia” –  
art. 445 § 2 w zw.  
z § 1 k.c. O tym,  
czy zasądzone  
zadośćuczynienie  
spełnia ten  
miernik decyduje  
sąd orzekający  
na podstawie  
zindywidualizowanych  
kryteriów,  
wynikających z  
materiału  
dowodowego  
sprawy, w  
następstwie  
rozważenia  
wszystkich  
istotnych  
okoliczności.  
Zaznaczyć przy  
tym trzeba, że  
odnoszenie  
wysokości  
należnej kwoty  
zadośćuczynienia  
wylącznie do  
innych tego  
rodzaju  
(podobnych)  
spraw - in  
concreto do  
„(...)utrwalonej  
linii orzeczniczej  
i obecnie  
zasądzanych  
środków na  
podstawie  
ustawy  
lutowej” (vide  
apelacja k. 225  
in fine), wbrew**

*odmiennym przekonaniom pełnomocnika, jest nieuprawnione z uwagi na to, że rozmiar krzywdy, w kontekście konkretnych ustaleń stanu faktycznego danej sprawy, musi być zawsze określony indywidualnie. Autor apelacji (a wcześniej wniosku) zdaje się nie dostrzegać, że zajmowane w tym przedmiocie stanowisko nie może pozostawać w oderwaniu od okoliczności konkretnej sprawy, której niepowtarzalność, w zakresie indywidualnego losu osoby represjonowanej nie upoważnia do przeniesienia jej, bez głębszej refleksji na sytuację osoby wnioskodawcy. Wprowadzenie zadośćuczynienie rzeczywiście ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej i*

**musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, jednakże z drugiej strony, wysokość ta nie może być nadmierna (w stosunku do doznanej krzywdy) i winna być „odpowiednia”, słowem utrzymana w rozsądnych granicach. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji – i na wysokość zadośćuczynienia, składają się w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić - ja to już wyżej zaznaczono - na tle niepowtarzalnych okoliczności konkretnej sprawy (zob. postanowienie SN z 15.03.2017 r., II KK 42/17, LEX nr 2273886; wyroki SN: z 03.07.2007 r., II KK 321/06, LEX nr 299187; z**

**04.02.2008 r.,  
III KK 349/07,  
LEX nr 395071;  
z 01.07.2020 r.,  
V KK 164/19,  
LEX nr 3082628;  
z 09.02.2000 r.,  
III CSW 582/98,  
LEX nr 52776;  
z 28.06.2005 r.,  
I CK 7/05, LEX  
nr 153254). Nie  
sposób przecieź  
pominąć, że ów  
subiektywny i  
indywidualny  
charakter każdej  
krzywdy, a także  
i różne  
okoliczności  
każdej sprawy  
(różne tło i  
uwarunkowania),  
powodują to,  
iż jakiegokolwiek  
porównania w  
tym względzie,  
czynione zresztą  
i wcześniej przez  
pełnomocnika w  
złożonym  
wniosku, nie  
mogły być  
adekwatne i  
prawidłowe.  
Odwoływanie się  
zaś  
pełnomocnika do  
poglądów o  
jednolitości  
orzecznictwa  
sądowego, mogło  
być uznane za  
słuszne tylko w  
takim zakresie,  
w jakim odnosiły  
się one do  
przyjmowania  
przez sądy  
podobnych**

**kryteriów i  
wyznaczników  
pozwalających  
określić  
rozmiary  
doznanej  
krzywdy i o  
ile pozostają  
w zgodności z  
zasadą  
indywidualizowania  
okoliczności w  
odniesieniu do  
konkretnej osoby  
i sytuacji. W  
takim zaś  
świetle, kwoty  
zados#uczynienia  
zasa#dzane w  
innych  
sprawach, nawet  
podobnych,  
moga#  
stanowic#  
jedynie  
wskazo#wke#  
dla sa#du  
rozpoznaja#cego  
konkretna#  
sprawe#,  
natomiast w  
z#adnym stopniu  
sa#du tego nie  
wia#z#a# (por.  
wyroki SN: z  
28.06.2005 r., I  
CK 7/05, LEX  
nr 153254; z  
03.07.2007 r.,  
II KK 321/06,  
LEX nr 299187;  
z 28.08.2013 r.,  
WA 18/13, LEX nr  
1353966).**

**Wysokość  
zados#uczynienia  
za doznaną  
krzywdę,  
pryznawanego**

na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej (art. 445 § 1 i 2 k.c.) należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, co implikuje stwierdzenie, że zarzut wadliwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony jedynie w sytuacjach, w których przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty i rażący nie odpowiada relewantnym okolicznościom występującym w danej sprawie, a więc jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości krzywd doznanych przez represjonowanego (vide wyroki SN: z 17.01.2001 r., II KKN 351/99, LEX nr 51452; z 03.07.2007 r., II KK 321/06, LEX nr 299187; z 12.08.2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427; postanowienia SN: z 27.07.2005 r., II KK 54/05,

**LEX nr 152495;**  
**z 18.12.2012 r.,**  
**III KK 275/12,**  
**LEX nr 1232288;**  
**z 24.04.2014 r.,**  
**V KK 51/14,**  
**LEX nr 1466589;**  
**z 09.07.2014 r.,**  
**II KK 166/14,**  
**LEX nr 1488900;**  
**z 19.10.2010 r.,**  
**II KK 196/10;**  
**z 27.06.2019 r.,**  
**V KK 276/19;**  
**z 30.07.2020**  
**r., V KK**  
**556/19). Właśnie**  
**taka sytuacja -**  
**w ocenie Sądu**  
**Apelacyjnego -**  
**miała miejsce**  
**w przedmiotowej**  
**sprawie.**  
**Wprawdzie z**  
**treści pisemnego**  
**uzasadnienia**  
**zaskarżonego**  
**wyroku wynika,**  
**że Sąd I instancji**  
**generalnie**  
**dostrzegł i**  
**trafnie wskazał**  
**szereg**  
**okoliczności,**  
**związanych z**  
**pozbawieniem**  
**wolności ojca**  
**wnioskodawczyni,**  
**które miały**  
**istotne znaczenie**  
**dla oceny**  
**rozmiaru**  
**krzywd, jakich**  
**doznał, a w tej**  
**mierze:**  
**długotrwałość**  
**izolacji (13**  
**miesiący), jej**  
**przyczyny**  
**(działalność**



*niepodległościowa),  
niehumanitarne  
warunki  
osadzenia,  
otrzymywane  
głodowe racje  
żywieniowe, jak  
również  
stosowaną  
wobec  
represjonowanego  
przemoc fizyczną  
i psychiczną, a  
nadto wskazał,  
że uwzględnił  
negatywne  
następstwa  
izolacji w postaci  
pogorszenia  
stanu zdrowia  
fizycznego i  
psychicznego B.  
J. (1), a w tym  
9 - miesięczny  
pobyt w oddziale  
szpitalnym oraz  
znaczną utratę  
masy ciała (s.  
10 uzasadnienia  
SO). Rzecznik jednak  
w tym, że  
wskazany  
powyżej  
okolicznościom,  
mającym wpływ  
na miarkowanie  
wysokości  
zadośćuczynienia,  
Sąd I instancji  
nie nadal jednak  
należytej rangi i  
stąd nie znalazły  
one  
wystarczającego  
odzwierciedlenia  
w zasądzonej na  
rzecz  
wnioskodawczyni  
E.  
V.dotychczasowej*

**kwocie  
zadośćuczynienia.  
Odnosi się to  
zwłaszcza do  
zwłaszcza do  
cierpień  
fizycznych,  
związanych z  
długotrwałą i  
dolegliwą  
izolacją  
represjonowanego  
w trudnych  
warunkach  
bytowych,  
higienicznych i  
sanitarnych.  
Wprawdzie, jak  
już wyżej  
wskazano  
ustalenie, jaka  
konkretnie  
kwota  
zadośćuczynienia  
jest  
„odpowiednia”, z  
istoty należy do  
sfery  
swobodnego  
uznania  
sędziowskiego,  
jednak nie może  
być to uznanie  
„dowolne”, a  
uwzględniać  
musi wszystkie  
okoliczności  
sprawy i opierać  
się na czytelnych  
kryteriach (zob.  
wyrok SN z  
03.07.2007 r.,  
II KK 321/06,  
LEX nr 299187;  
postanowienie  
SN z 10.01.2013  
r., IV KK  
292/12, LEX nr  
1277775). W tej  
ostatniej materii**

nie sposób  
odmówić racji  
autorowi  
apelacji, że w  
samym procesie  
ustalania  
wysokości  
zadośćuczynienia  
doszło do  
uchybień  
(błędów), skoro nie  
były przejrzyste  
kryteria  
postąpienia Sądu  
I instancji. Rzecz  
bowiem w tym,  
że Sąd ten  
miarkując  
wysokość  
zadośćuczynienia  
na kwotę  
104.000 zł, z  
bliżej  
nie wskazał  
w piśmie  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku  
powodów,  
niezasadnie  
posłużył się  
swoim  
przelicznikiem  
pieniężnym  
krzywdy  
(doznanej przez  
B. J. (1)), poprzez  
zupełnie dowolne  
przyjęcie kwoty  
8.000 zł, jako  
rekompensaty za  
każdy miesiąc  
pozbawienia  
wolności (s. 10  
uzasadnienia  
SO), co trafnie  
podkreślił  
skarżący  
pełnomocnik ( *vide*  
zarzut nr

**I.4). Przyjęcie takiego przelicznika (tj. 8.000 zł x 13), w przekonaniu sądu ad quem, nie znajduje jednak żadnego jurydycznego uzasadnienia i powoduje, że tak limitowane zadośćuczynienie nie odzwierciedla rozmiaru rzeczywistej krzywdy, która ma charakter indywidualny. Tymczasem kwota zadośćuczynienia winna być postrzegana jako całość rekompensaty (tj. jednolita kwota) za poniesioną niesłusznie krzywdę (por. wyroki SN: z 20.10.2011 r., IV KK 137/11, OSNKW 2011, z. 11, poz. 105; z 04.02.2014 r., V KK 250/13, LEX nr 1441203; wyroki SA w Katowicach: z 20.03.2008 r., II AKa 71/08, LEX nr 410349; z 07.04.2009 r., II AKa 68/09, LEX nr 1271864; z 10.09.2009 r., II AKa 240/09,**

**LEX nr 1271853;  
z 27.02.2015 r.,  
II AKa 516/14,  
LEX nr 1668601;  
z 20.09.2017 r.,  
II AKa 312/17,  
LEX nr 2414608;  
wyrok SA w  
Krakowie z  
17.03.2016 r., II  
AKa 7/16, LEX nr  
2016305; wyrok  
SA w Lublinie  
z 02.02.2012 r.,  
II AKa 268/11,  
LEX nr 1210836).**  
**Nadto, nawet  
gdyby wskazany  
w uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku,  
aczkolwiek bliżej  
niesprecyzowany  
„przelicznik”, tj.  
„po 8.000 zł  
za każdy miesiąc  
pozbawienia  
wolności” miał  
wynikać, jak  
się wydaje, z  
dotychczasowej  
praktyki  
orzeczniczej  
Sądu  
Okręgowego w  
Szczecinie (co  
starał się też  
podkreślić  
prokurator na  
rozprawie  
odwoławczej), to  
i tak z  
racjonalnych  
względów nie  
sposób  
zaaprobować  
tego argumentu  
dla  
zaaprobowania  
wysokości**

**zadośćuczynienia  
należnego za  
represje wynikłe  
z powodu  
prowadzonej  
działalności  
niepodległościowej,  
na gruncie art.  
8 ust. 1 ustawy  
lutowej,  
ponieważ  
prowadziłoby to  
do unifikacji  
rozstrzygnięć i  
pomijania  
indywidualnego  
charakteru  
każdej  
rozpatrywanej  
sprawy oraz  
każdego z  
dochodzonych  
roszczeń (zob.  
wyrok SN z  
03.07.2007 r.,  
II KK 321/06,  
LEX nr 299187;  
wyroki SA we  
Wrocławiu: z  
06.05.2003 r.,  
II AKa 130/03,  
OSA 2003/10/98;  
z 16.10.2013 r.,  
II AKa 307/13,  
LEX nr 1381625;  
wyrok SA w  
Gdańsku z  
29.01.2014 r.,  
II AKa 1/14,  
LEX nr 1430706).  
Czynienie tego  
typu porównań,  
w tak delikatnej  
i indywidualnej  
kwestii, jaką jest  
miarkowanie  
wysokości  
zadośćuczynienia  
za doznaną  
krzywdę,**

wynikłą z  
niesłusznego  
pozbawienia  
wolności, grozi  
zawsze  
dokonywaniem  
zbyt daleko  
idących  
uproszczeń,  
prowadzących  
do obrazy prawa  
materialnego  
(art. 445 § 1 k.c.).  
Tymczasem ww.  
przepis stanowi  
jednoznacznie, że  
zadośćuczynienie  
powinno być  
„odpowiednie”,  
czyli ustalone z  
uwzględnieniem  
indywidualnych,  
a więc  
niepowtarzalnych  
okoliczności  
danej sprawy,  
na podstawie  
przeprowadzonych  
dowodów (zob.  
wyroki SN: z  
03.07.2008 r., IV  
CSK 113/08, LEX  
nr 447669; z  
04.02.2014 r., V  
KK 250/13, LEX  
nr 14411203).

Mając zatem na  
uwadze  
powyższe  
względy, jak  
również  
całokształt  
okoliczności  
rzutujących na  
rozmiar krzywdy  
doznanej przez  
B. J. (1),  
Sąd Apelacyjny  
uznał, że w

**niepowtarzalnych  
realiach  
przedmiotowej  
sprawy,  
zasądzona kwota  
zadośćuczynienia  
winna być  
podwyższona do  
wysokości  
130.000 zł i  
dopiero takie  
zadośćuczynienie  
będzie  
„odpowiednie” i  
adekwatne do  
doznanej przez  
represjonowanego  
krzywdy.  
Natomiast, jak  
już to wyżej  
zaznaczono,  
przedstawione w  
apelacji żądanie  
„(...) zasądzenia  
na rzecz  
wnioskodawczyni  
dalszej kwoty  
2.341.545,36 zł,  
tytułem  
zadośćuczynienia”  
było - w  
ocenie sądu ad  
quem - rażąco  
wygórowane,  
niewspółmierne,  
nie znajdujące  
żadnego  
racjonalnego  
uzasadnienia w  
realiach  
niniejszej  
sprawy i sąd  
nie zmierzałoby  
do uzyskania  
słusznej  
rekompensaty,  
ale niezasadnego  
przysporzenia  
majątkowego,  
zatem nie mogło**



być  
zaakceptowane.  
Ustalenie zaś  
nałężnej  
wysokości  
zadośćuczynienia  
w kwocie  
zdecydowanej  
odbiegającej od  
zapatrywań  
wnioskodawcy  
jest faktem nie  
nałężącym do  
kategorii  
naruszeń prawa,  
o jakiej mowa w  
art. 523 § 1 k.p.k.,  
w szczególności  
art. 8 ust. 1  
ustawy lutowej  
i stosowanych  
przepisów  
Kodeksu  
cywilnego, skoro  
w. intencje  
pełnomocnika  
wyrzały się  
akcentowaniu  
dezaprobaty dla  
ustaleń w  
zakresie  
wysokości  
zasadzonego  
zadośćuczynienia  
(zob.  
uzasadnienie  
postanowienia  
SN z 30.07.2020  
r., V KK 556/19,  
LEX 3276579).

Generalnie  
trafne okazały  
się natomiast  
te argumenty  
wniesionej  
apelacji, które  
ogniskowały się  
wokół  
zaskarżonego

**rozstrzygnięcia o  
należnym  
odszkodowaniu.  
Przypomnieć  
należy, że pojęcie  
i zakres  
odszkodowania  
za poniesioną  
szkodę, o którym  
mowa w art. 8  
ust. 1 ustawy  
lutowej, są takie  
same, jak w  
przypadku  
odszkodowania  
za niesłuszne  
skazanie,  
tymczasowe  
aresztowanie lub  
zatrzymanie,  
ujętego w  
przepisach art.  
552 k.p.k., zaś  
w obu tych  
przypadkach  
przy orzekaniu  
odszkodowania  
winno się  
uwzględniać  
przepisy  
Kodeksu  
cywilnego,  
odnoszące się  
do szkody i  
obowiązku jej  
naprawienia.  
Potwierdzają to  
ustawowe  
odesłania  
dotyczące  
przepisów  
regulujących  
postępowanie w  
sprawach o  
odszkodowanie  
zawarte w art.  
8 ust. 3 ustawy  
lutowej i w art.  
558 k.p.k. Stad  
przyjąć należy,**

że  
odszkodowanie,  
zarówno oparte  
na normie z art.  
8 ust. 1 ustawy  
lutowej, jak też  
na art. 552 k.p.k.,  
czy też orzeczone  
w oparciu o  
przepisy  
Kodeksu  
cywilnego,  
opiera się na  
jednolitym w  
polskim  
porządku  
prawnym  
rozumieniu  
szkody i na tych  
samyach regułach  
dotyczących  
sposobu jej  
określenia i  
naprawienia.  
Zgodnie zaś z  
art. 361 § 2  
k.c., naprawienie  
szkody o  
charakterze  
majątkowym  
obejmuje straty,  
które  
poszkodowany  
poniósł  
(damnum  
emergens) oraz  
korzyści, które  
mógłby  
osiągnąć, gdyby  
mu szkody nie  
wyrządzono  
(lucrum  
cessans), przy  
czym obowiązuje  
zasada pełnego  
odszkodowania,  
zobowiązująca  
sąd do  
precyzyjnego  
wyliczenia

wartości szkody  
(gdy zaś nie da  
się tego uczynić,  
sąd może  
zastosować  
przepis art. 322  
k.p.c.) i  
orzeczenia o jej  
naprawieniu tak,  
aby uszczerbek  
w majątku  
poszkodowanego  
został dokładnie  
wyrównany, a  
przyznane  
odszkodowanie  
ani nie było  
niższe od  
rzeczywistej  
wysokości  
szkody, ani jej nie  
przewyższało.  
Wyliczenie  
wysokości  
szkody o  
charakterze  
majątkowym  
winno więc mieć  
co do zasady  
ściśle, wręcz  
„matematyczny”  
charakter i brak  
jest w nim  
pola do ocen  
o charakterze  
wartościującym,  
czy odwoływania  
się do  
określonego  
systemu  
aksjologicznego.  
Nie sposób też  
pominąć, że art.  
361 k.c.  
proklamuje  
zasadę pełnego  
odszkodowanie,  
która jest jedną z  
najdonioślejszych  
zasad prawa

**zobowiązań.**

**Oznacza ona, że jeśli nic innego nie wynika z przepisu ustawy ani z umowy między stronami, poszkodowany powinien uzyskać naprawienie szkody w pełnej wysokości obejmującej *damnum emergens* i *lucrum cessans*, a sąd, który orzeka w przedmiocie odszkodowania, nie ma swobody jego miarkowania (zob. J. Ciszewski [red.], P. Nazaruk [red.]: Kodek cywilny. Komentarz aktualizowany, LEX/el 2022).**

**Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, nie sposób było odmówić racji skarżącemu, który zasadnie podnosił (m.in. zarzut nr II a), aczkolwiek znowu zbędnie multiplikując te same kwestie - obrazę przepisów prawa materialnego, tj.**

**art. 445 § 1 i 2  
k.c. w zw. z art.  
361 k.c. w zb. z  
art. 552 § 1 i 4  
k.p.k., w wyniku  
oddalenia w  
części wniosku w  
zakresie szkody  
doznanej przez  
ojca  
wnioskodawczyni  
z tytułu  
utraconych  
zarobków za  
okres pobytu w  
izolacji  
więziennej.  
Zauważyć  
należy, iż  
dokonując  
oszacowania  
wysokości  
szkody  
poniesionej przez  
B. J. (1) z tytułu  
utraconych (w  
okresie  
pozbawienia  
wolności)  
dochodów, Sąd I  
instancji  
poczynił  
prawidłowe  
ustalenia  
faktyczne co do  
tego, że  
represjonowany  
(w czasie  
zatrzymania w  
styczniu 1983 r.  
i tymczasowego  
aresztowania),  
był zatrudniony  
w Zakładzie  
(...) w S.  
na stanowisku  
konwojenta, zaś  
na skutek  
tymczasowego  
aresztowania**

**jego stosunek  
pracy uległ  
rozwiązaniu w  
trybie art. 66  
Kodeksu pracy.  
Jednakże, jak  
słusznie  
akcentuje to  
skarżący, Sąd I  
instancji  
bezzasadnie  
odmówił  
ustalenia  
rozmiaru szkody  
majątkowej z  
tytułu  
utraconych  
zarobków w  
sposób wskazany  
przez  
pełnomocnika w  
piśmie z dnia  
15.09.2021 r.  
(precyzującym  
żądanie w  
zakresie  
odszkodowania  
k. 198 i n.), na  
kwotę 32.007,50  
zł (z tytułu  
utraconych  
zarobków - k.  
198v),  
przyjmującym za  
podstawę  
przeciętne  
wynagrodzenie  
represjonowanego  
przed jego  
zatrzymaniem,  
zwaloryzowane  
na dzień  
orzekania. W  
przekonaniu  
sądu  
odwoławczego,  
przedstawiony  
przez  
pełnomocnika  
obliczenie**

**wysokości  
należnego  
takiego  
odszkodowania,  
w oparciu o  
wynikającą z  
dokumentów  
archiwalnych  
przeciętną  
miesięczną  
wysokość  
wynagrodzenia  
B. J. (1) w okresie  
poprzedzającym  
jego zatrzymanie  
i tymczasowe  
aresztowanie, tj.  
kwotę 6.053 zł  
(zob.  
kwestionariusz z  
26.10.1982 r.-  
k.205),  
zdecydowanie  
bardziej  
odpowiadało  
rzeczywistemu  
naprawieniu  
szkody w pełnej  
wysokości (z  
tytułu utraty  
wynagrodzenia),  
niż przyjęta przez  
Sąd I instancji,  
w zaskarżonym  
wyroku inna  
metoda,  
polegająca na  
mnożeniu  
przeciętnej ilości  
godzin pracy w  
miesiącu  
kalendarzowym  
oraz stawki  
godzinowej  
represjonowanego  
(tj. 178 godzin x  
20 zł = 3.560  
zł), a następnie  
dodaniu  
uzyskiwanego**



przez B. J. (1) tzw. „dodatku śniadaniowego” (22 dni x 52,50 zł = 1.155 zł), co odpowiadało „jedynie” kwocie 4.715 zł miesięcznego wynagrodzenia. Wprawdzie Sąd I instancji także zastosował kryterium waloryzacyjne, jednakże w efekcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sam przyznał, że popełnił błąd rachunkowy w wyliczeniu odszkodowania.

Rzecz jednak w tym, że Sąd I instancji nie ustrzegł się innego, zasadniczego błędu który polegał na podzieleniu ustalonej kwoty na połowę („bo 50% osiągniętego wynagrodzenia B. J. (1) byłby w stanie zaoszczędzić” – uzasadnienie SO). W świetle powyższej, nieuprawnionej konstatacji tegoż Sądu trafny okazał się zarzut (nr II c) apelacji

podnoszący  
naruszenie  
przepisów prawa  
materialnego -  
art. 8 ust. 1  
ustawy lutowej  
w zw. z art.  
552 §1 k.p.k., art.  
361 § 1 i 2  
k.c., poprzez ich  
błądną  
wykładnię  
skutkującą  
uznaniem, że  
należne  
odszkodowanie  
stanowiące  
wynagrodzenie,  
jakiego podczas  
izolacji  
więziennej nie  
uzyskał B. J. (1),  
należy  
pomniejszyć o  
koszty  
utrzymania,  
czyli o ½  
(zaoszczędzenie  
50 %). W  
odpowiedzi  
wskazać należy,  
że Sąd  
Apelacyjny w  
niniejszym  
składzie nie  
aprobuje  
stanowiska Sądu  
I instancji,  
odwołującego się  
w tym właśnie  
względzie - do  
wcześniejszych  
poglądów  
prezentowanych  
w orzecznictwie a  
wskazujących na  
potrzebę  
stosowania, w  
postępowaniu o  
odszkodowanie

**za działalność na  
rzecz  
niepodległego  
bytu Państwa  
Polskiego, takiej  
metody  
wyliczenia  
wysokości  
szkody.  
Pomijając już  
okoliczność, że  
akceptacja dla  
jej stosowania  
(w odniesieniu  
do niesłusznego  
skazania, czy  
tymczasowego  
aresztowania)  
jak się wydaje  
znajduje swe  
źródło jeszcze  
w wytycznych  
wymiaru  
sprawiedliwości  
i praktyki  
sądowej PRL  
z lat  
pięćdziesiątych  
(zob. uchwała ZO  
SN z 07.06.1958  
r., 729/58,  
OSNCK  
1958/4/34), które  
sformułowane  
zostały na  
gruncie  
odmiennego  
porządku  
prawnego i przed  
wejściem w życie  
Konstytucji z  
1997 r. i które  
mogą obecnie  
budzić  
uzasadnione  
wątpliwości i  
generować  
potrzebę ich  
ponownej  
analizy, to**

**przede  
wszystkim  
względ na  
zasady  
słuszności i  
sprawiedliwości  
społecznej,  
wyrażone w  
samej ustawie  
lutowej (a zatem  
jej ratio  
legis) nakazują  
orzeczenie  
odszkodowania  
w granicach  
tego, co osoba  
represjonowana  
utraciła na  
skutek  
bezprawnego  
działania  
państwa  
(utracony  
dochód), nie zaś  
tego, czego w  
wyniku represji  
nie  
zaoszczędziła. Za  
trafny uznać  
należy zatem  
pogląd  
dominujący  
obecnie w  
orzecznictwie  
Sądu  
Najwyższego,  
zgodnie z którym  
nie jest  
prawidłowe  
sprowadzanie  
odszkodowania  
za szkodę  
spowodowaną  
uniemożliwieniem  
pracy  
zarobkowej  
osobie  
represjonowanej  
za działalność na  
rzecz**

**niepodległego  
bytu Państwa  
Polskiego do  
poziomu tych  
środków, które  
mogłaby  
przeznaczyć na  
swoje  
oszczędności.  
Odszkodowanie  
w oparciu o  
art. 8 ust. 1  
ustawy lutowej,  
wynikające z  
utruty przez  
represjonowanego  
dochodów z  
wynagrodzenia  
za pracę powinno  
być zasądzane z  
uwzględnieniem  
pełnej kwoty  
utraconego przez  
osobę  
represjonowaną  
wynagrodzenia,  
nie zaś  
miarkowane do  
hipotetycznej  
kwoty  
możliwych do  
osiągnięcia przez  
nią oszczędności  
(por. wyroki SN:  
z 07.11.2019 r.,  
IV KK 351/18,  
LEX nr 3275554;  
z 05.06.2019 r.,  
III KK 189/18,  
LEX nr 2692735).  
Sposób  
określenia  
zakresu  
kompensacji  
szkody,  
opierający się  
na założeniu,  
że przy  
miarkowaniu  
wysokości**

**takiego  
odszkodowania  
należy odliczyć  
wydatki, które  
represjonowany  
poniósłby na  
utrzymanie  
własne i rodziny,  
wychowanie i  
kształcenie  
dzieci, na  
potrzeby  
kulturowe,  
rozrywkowe etc.  
etc., gdyby  
pozostawał na  
wolności, jest  
zatem błędny.  
Nadto byłby on  
niesprawiedliwy  
szczególnie w  
sprawach takich,  
jak  
przedmiotowa, a  
zatem w  
odniesieniu do  
osób  
represjonowanych  
za działalność na  
rzecz  
niepodległego  
bytu Państwa  
Polskiego, w  
których  
wysokość  
uzyskiwanych  
dochodów była,  
a ich większość  
musiałaby być  
przeznaczana na  
bieżące potrzeby  
życiowe rodziny.  
Co więcej, istotą  
odpowiedzialności  
odszkodowawczej,  
o której mowa  
w art. 8 ust. 1  
ustawy lutowej,  
ponoszonej przez  
Skarb Państwa**

na podstawie ryzyka, jest pełna indemnizacja poniesionej szkody, a zatem tego, co zostało utracone, a nie tego, co nie zostało zaoszczędzone. Akumulowanie środków pochodzących z wynagrodzenia za pracę należy do sfery korzystania z posiadanych dochodów, a nie ich pozyskiwania. Nie może zatem stanowić kryterium ustalania wysokości odszkodowania, które ma naprawiać szkodę wynikłą z pozbawienia możliwości uzyskiwania dochodu. Decydowanie o sposobie użytkowania potencjalnych dochodów jest uprawnieniem poszkodowanego, którego realizacja nie ma znaczenia w procesie szacowania rozmiaru szkody (vide wyroki SN: z 05.06.2019 r.,

**III KK 189/18,  
LEX nr 2692735;  
z 07.11.2019 r.,  
IV KK 351/18,  
LEX nr 3275554;  
z 28.10.2020 r.,  
V KK 592/19,  
LEX nr 3105475;  
z 20.11.2020 r.,  
II KK 295/19,  
LEX nr 3209570;  
z 16.04.2021 r.,  
IV KK 75/20,  
LEX nr 3229410).**  
**Należy również  
zauważyć, iż  
wskazany przez  
Sąd I instancji  
sposób  
miarkowania  
odszkodowania  
oparty jest na  
fikcyjnym  
założeniu, że  
możliwe byłoby  
zaoszczędzenie  
jakiejs  
hipotetycznej  
części  
wynagrodzenia  
za pracę, na ogół  
jego 50 %. Tego  
typu założenie  
nie zostało jest  
jednak oparte na  
żadnych  
rzeczywistych  
obliczeniach,  
dokonanych  
przez Sąd I  
instancji  
rozstrzygający  
niniejszą sprawę  
i stąd, już  
choćby z tego  
tytułu, nasuwa  
uzasadnione  
wątpliwości co  
do swojej  
rzetelności. Co**



więcej, nawet  
gdyby - co do  
zasady - przyjąć,  
że tego typu  
wyliczenie ma  
być rzeczywiście  
oparte na  
precyzyjnych  
ustaleniach, to  
generalnie w  
znaczącej części  
wypadków,  
trzeba by dojść  
do wniosku, że  
represjonowany  
nie był w stanie w  
ogóle gromadzić  
oszczędności (np.  
w przypadku  
uzyskiwania  
niewielkich  
zarobków, czy  
posiadania na  
swoim  
utrzymaniu  
wielodzietnej  
rodziny), co  
mogłoby  
powinno (w  
takiej sytuacji)  
prowadzić  
przecież do  
rozstrzygnięcia  
oddalającego w  
całości wniosek o  
odszkodowanie.  
Skutek taki  
pozostawałby  
jednak w  
oczywistej,  
całkowitej  
sprzeczności z  
ratio legis  
ustawy lutowej  
i niweczyłby jej  
rekompensacyjne  
znaczenie.  
Ponadto dwóch  
represjonowanych,  
uzyskujących

(przed  
skazaniem na  
takie same kary)  
identyczne  
dochody, przy  
zastosowaniu  
tego  
nieuzasadnionego  
sposobu  
miarkowania,  
mogłoby  
„otrzymać” różne  
odszkodowania,  
bo mieliby różne  
możliwości w  
zakresie  
oszczędzania.  
Taki skutek  
byłby jawnie  
niesprawiedliwy  
(por.  
uzasadnienie  
wyroku SN z  
07.11.2019 r.,  
IV KK 351/18,  
LEX nr 3275554).  
Niewątpliwe jest  
również, że  
koszty  
utrzymania  
osoby  
represjonowanej  
w zakładzie  
karym (w tym  
wyżywienie,  
odzież, środki  
czystości,  
podstawowa  
opieka  
medyczna) nie  
stanowią  
korzyści, o którą  
należałoby  
pomniejszyć  
odszkodowanie,  
przysługujące jej  
na podstawie  
art. 8 ust. 1  
ustawy lutowej.  
Zapewnienie

**każdemu  
pozbawionemu  
wolności  
wyżywienia,  
odzieży, środków  
czystości,  
podstawowej  
opieki medycznej  
nie jest niczym  
innym, jak  
zwykłym  
przejawem  
poszanowania  
przyrodzonej  
godności  
człowieka. Nie  
można zatem  
obciążać  
uprawnionego  
do  
odszkodowania  
obowiązkiem  
ponoszenia  
kosztów tego,  
że w trakcie  
niesłusznego  
pozbawienia  
wolności był  
traktowany w  
sposób  
humanitarny.  
Zajęcie w tej  
kwestii  
odmiennego  
stanowiska  
prowadziłoby do  
wniosków  
trudnych do  
pogodzenia ze  
społecznym  
poczuciem  
sprawiedliwości.  
Oznaczałoby  
przecież, iż  
osobie słusznie  
pozbawionej  
wolności  
zapewnia się  
„nieodpłatną”  
realizację**

**gwarantowanego w art. 41 ust. 4 Konstytucji RP prawa do traktowania w sposób humanitarny, a osoba, która wolności została pozbawiona niesłusznie musi sama ponieść koszty takiego traktowania, które zostaną potrącone z należnego jej odszkodowania (por. wyroki SN: z 07.11.2019 r., IV KK 351/18, LEX nr 3275554; z 05.06.2019 r., III KK 189/18, LEX nr 2692735). Wreszcie zauważyć także wypada, że art. 5 ust. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), daje prawo do odszkodowania każdemu, kto został niezgodnie z prawem pozbawiony wolności, zaś art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. nadaje obowiązkowi naprawienia szkody**

wyrażonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, rangę zasady. Także i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że przepis art. 41 ust. 5 Konstytucji RP jest samodzielnym źródłem prawa do odszkodowania z tego tytułu. Należne uprawnionemu odszkodowanie powinno mieć co zasady charakter pełny - rekompensować zarówno szkodę materialną (doznana strata, utracony zysk), jak i niematerialną (por. wyrok TK z 01.03.2011 r., P 21/09, OTK-A 2011, Nr 2, poz. 7). Mając zatem na uwadze wszystkie przytoczone wyżej względy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, odszkodowanie z tytułu utraconych przez B. J. (1) (w okresie izolacji) dochodów

**powinno być  
zasądzone z  
uwzględnieniem  
pełnej kwoty  
utraconego przez  
niego  
wynagrodzenia,  
nie zaś  
miarkowane do  
hipotetycznej  
kwoty  
możliwych do  
osiągnięcia przez  
niego  
„oszczędności” (po  
potrąceniu 50  
% wydatków).  
W związku z  
powyższym,  
zarzut  
naruszenia  
przepisów prawa  
materialnego,  
poprzez  
pomniejszenie  
należnego  
odszkodowania,  
z tytułu  
utraconego przez  
represjonowanego  
wynagrodzenia,  
o koszty  
utrzymania  
siebie i rodziny  
(w wysokości  
50 % zarobków,  
przyjętej przez  
Sąd I instancji)  
okazał się  
zasadny.**

**Na marginesie  
ww.  
zasadniczych  
kwestii skarżący  
nie bez racji  
wskazuje, że  
nawet brak  
możliwości  
dokładnego**

**wykazania  
wysokości  
żądanego  
odszkodowania z  
tytułu  
utraconego przez  
represjonowanego  
wynagrodzenia -  
w sytuacji, gdy  
sam fakt  
wykonywania tej  
pracy i jej  
zarobkowy  
charakter  
zostały  
udowodnione -  
nakazywał  
Sądowi I  
instancji  
sięgnięcie po  
art. 322 k.p.c.  
(zarzuty nr II.  
b i d), w  
myśl którego  
sąd może w  
wyroku zasądzić  
odpowiednią  
sumę według  
swojej oceny,  
opartej na  
rozważeniu  
wszystkich  
okoliczności tej  
sprawy. Nie  
sposób przy tej  
okazji pominąć,  
że sąd  
rozpoznający  
wniosek o  
odszkodowanie,  
zgodnie z treścią  
art. 2 § 2  
k.p.k., powinien  
w procedowaniu  
dążyć do tego,  
ażeby podstawę  
rozstrzygnięcia  
stanowiły  
prawdziwe  
ustalenia**

**faktyczne (zob. wyroki SN: z 22.03.2001 r., V CKN 1072/00, LEX nr 1168068; z 04.11.2004 r., WK 19/04, OSNwSK 2004/1/2011; z 02.03.2010 r., III KK 317/09, LEX nr 577206; postanowienie SN z 06.05.2014 r., V KK 384/13, LEX nr 1463434). Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy Sąd I instancji wskazując, że brak jest możliwości ustalenia w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w jakiej wysokości represjonowany ponosiłby wydatki na utrzymanie siebie i rodziny, gdyby nie został pozbawiony wolności, niezasadnie przyjął, że B. J. (1) na siebie i syna wydatkował 50 % osiąganego wynagrodzenia i w takiej samej wysokości byłby w stanie poczynić oszczędności. W konsekwencji,**



**kwotę  
utraconego przez  
ojca  
wnioskodawczyni  
wynagrodzenia  
za okres 13  
miesięcy  
(wynoszącego  
zgodnie z  
błędym  
wyliczeniem  
Sądu I instancji  
- 24.452,98 zł,  
o czym powyżej)  
podzielił na  
połowę i  
nietrafnie  
skonstatował, że  
szkoda z  
powyższego  
tytułu wyniosła  
12.226,49 zł. Z  
takim  
rozumowaniem  
Sądu I instancji  
nie sposób się  
zgodzić,  
albowiem - jak  
już wskazano  
powyżej -  
odszkodowanie  
wynikające z  
utruty przez  
represjonowanego  
dochodów  
powinno być  
zasądzane,  
zgodnie z art.  
361 § 2 k.c., z  
uwzględnieniem  
pełnej kwoty  
utraconego przez  
poszkodowanego  
wynagrodzenia  
za pracę, nie  
zaś miarkowane  
do hipotetycznej  
kwoty  
możliwych do  
osiągnięcia przez**

**niego  
oszczędności,  
gdyby nie został  
pozbawiony  
wolności.**

**Reasumując,  
generalnie  
zasadne okazały  
się zarzuty  
zogniskowane w  
zakresie  
niewłaściwego  
ustalenia kwoty  
zasądzonego  
odszkodowania.  
Skutkowało to  
potrzebą  
dokonania przez  
sąd ad quem  
korekty  
zaskarżonego  
wyroku i w  
tym aspekcie  
- podwyższeniem  
zasądzonego  
odszkodowania  
do kwoty  
32.497,50 zł,  
żądaney  
ostatecznie przez  
pełnomocnika  
wnioskodawczyni,  
obejmującej  
kwotę - 32.007.50  
zł z tytułu  
utraconych  
zarobków  
(wyliczoną w  
sposób należyty  
przez  
pełnomocnika w  
piśmie z dnia  
15.09.2021 r.  
- k. 198v)  
oraz dodatkowo  
- kwotę 490 zł  
z tytułu tzw.  
„zarekwirowanych  
przedmiotów” (k.**

199v). Trafne było natomiast stanowisko Sądu I instancji w zakresie dochodzonej uprzednio we wniosku sumy 1.680 zł z tytułu „wynagrodzenia obroncy” (zasądzenie SO k. 218 in principio). Niejako uzupełniając i na marginesie (dla przejrzystości wywodów) wyjaśnić też należy, iż obarczony błędem był zawarty w petitum apelacji wniosek o zasądzenie dalszej kwoty 19.781,01 zł, tytułem odszkodowania, albowiem Sąd I instancji zasądził na rzecz E. V.kwotę 12.768,43 zł, a jedynie w pisemnych motywach wydanego orzeczenia wskazał, iż doszło do omyłki i w rzeczywistości winna to być kwota 12.716,49 zł (s. 8-9 i 11 uzasadnienia SO).

**Przypomnieć należy, iż w wypadku rozbieżności między uzasadnieniem wyroku, a jego sentencją, decydujące w takiej sytuacji znaczenie ma część dyspozytywna wyroku. Ustawa wiąże skutki prawne wyłącznie z prawomocnym rozstrzygnięciem i to właśnie rozstrzygnięcie sądu, zawarte w dyspozytywnej części wyroku, zostaje publicznie ogłoszone. Zatem, w ocenie sądu odwoławczego, zasądzone odszkodowanie winno być podwyższone do kwoty 32.497,50 zł (tj. zwiększone o kwotę 19.729,07 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy należną kwotą 32.497,50 zł, a kwotą 12.768,43 zł, zasądzoną w zaskarżonym wyroku).**

**Nie sposób było również odmówić racji skarżącemu w**

*zakresie  
dotyczącym  
ostatniego  
zarzutu apelacji -  
obrazy  
przepisów prawa  
materialnego, tj.  
art. 481 § 1 k.c.,  
„poprzez jego  
niezastosowanie  
i nieprzyznanie  
od zasądzonych  
sum odsetek  
ustawowych za  
opóźnienie  
liczonych od dnia  
uprawomocnienia  
się wyroku do  
dnia zapłaty,  
pomimo  
zgłoszenia  
takiego żądania  
w  
przedmiotowym  
wniosku”. W tej  
mierze wyjaśnić  
należy, iż w  
postępowaniach  
prowadzonych  
na podstawie  
ustawy lutowej,  
mają wprost  
zastosowanie  
przepisy prawa  
materialnego  
cywilnego, a  
takim przepisem  
jest m.in. art.  
481 k.c., chyba  
że są sprzeczne z  
normami  
materialnoprawnymi  
zawartymi w  
rozdziale 58  
k.p.k. (vide A.  
Lach [red.],  
Dochodzenie  
roszczeń  
cywilnych a  
proces karny,*

*WKP 2018, LEX).*  
**Konieczność  
wyraźnego  
wskazania w  
wyroku  
uwzględniającym  
w części wniosek  
o  
zadośćuczynienie  
i odszkodowanie,  
że  
wnioskodawczyni  
należą się odsetki  
ustawowe za  
opóźnienie, a nie  
po prostu odsetki  
ustawowe, jak to  
uczynił Sąd I  
instancji, wynika  
ze zmian tej  
instytucji  
zaistniałych w  
prawie  
cywilnym.  
Przypomnieć  
bowiem należy,  
że z dniem  
1 stycznia 2016  
r. doszło do  
nowelizacji art.  
481 k.c., a w  
jego § 2 (4)  
została zawarta  
delegacja  
ustawowa dla  
Ministra  
Sprawiedliwości  
do ogłoszenia  
- w drodze  
obwieszczenia w  
Monitorze  
Polskim -  
wysokości  
odsetek  
ustawowych za  
opóźnienie (zob.  
wyrok SA w  
Katowicach z  
07.09.2018 r.,  
II AKa 200/18,**

*LEX nr 2578325).  
Ustawa z dnia  
9 października  
2015 r.  
zmieniająca  
Kodeks cywilny  
zmodyfikowała  
także treść  
przepisu art. 481  
k.c. W wyniku  
dokonanej  
nowelizacji  
obecnie  
wyróżnia się  
dwie odrębne  
instytucje (i  
kategorie  
pojęciowe), a  
mianowicie:  
odsetki  
ustawowe (o  
których mowa w  
art. 359 § 2  
k.c.), określane  
niekiedy mianem  
odsetek  
ustawowych  
„zwykłych” oraz  
odsetki  
ustawowe za  
opóźnienie, które  
zostały  
uregulowane w  
art. 481 § 2  
k.c. Dodatkowo,  
odnosząc się w  
tym miejscu do  
istoty żądania  
zasądzenia  
odsetek  
ustawowych za  
opóźnienie,  
zauważyć  
należy, że art.  
481 k.c. i art. 455  
k.c. w tego typu  
sprawach muszą  
uwzględniać  
specyfikę spraw  
o odszkodowanie*

i

**zadośćuczynienie.  
Jedynie dla  
porządku należy  
przypomnieć, że  
odszkodowanie i  
zadośćuczynienie,  
dochodzone w  
trybie ustawy  
lutowej,  
zachowują  
szereg  
odrębności w  
stosunku do  
zasad  
obowiązujących  
przy  
dochodzeniu  
roszczeń na  
podstawie  
przepisów prawa  
cywilnego.  
Zgłoszenie  
wniosku o  
przyznanie  
odszkodowania  
(zadośćuczynienia)  
na podstawie art.  
8 ust. 1 ustawy  
lutowej nie jest  
wezwaniami do  
zapłaty w  
rozumieniu  
prawa cywilnego  
materialnego,  
ale czynnością  
procesową  
inicjującą  
rozpoznanie  
sprawy.  
Prowadzi to do  
przyjęcia  
wniosku, że  
ustawodawca,  
wyłączając  
cywilnoprawny  
tryb dochodzenia  
omawianych  
roszczeń,  
uksztaltował je w**



**ten sposób, że dopiero wykonalne orzeczenie sądu staje się podstawą do wypłaty należności. Orzeczenie wydane w tym postępowaniu staje się zaś wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się i dopiero z tą chwilą można przyjąć, że Skarb Państwa powinien spełnić świadczenie. Należy zatem uznać, że z właściwości zobowiązania Skarbu Państwa do wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia przewidzianego w przepisie art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy wynika, że „terminem spełnienia świadczenia”(art. 455 k.c.) jest uprawomocnienie się orzeczenia o zasądzeniu odszkodowania (zob. uchwała SN z 10.12.1991 r., I KZP 35/91, OSNKW 1992, z. 3-4, poz. 26; postanowienia SN: z 29.04.1991 r., V KRN 475/90, OSNKW**

1991, z. 10-12,  
poz. 52; wyrok  
SA w Krakowie  
z 04.10.2007 r.,  
II AKa 148/07,  
KZS 2007/10/60;  
wyrok SA w  
Łodzi z  
15.01.2008 r., II  
AKa 247/07, LEX  
nr 517158; wyrok  
SA w Katowicach  
z 07.10.2010 r.,  
II AKa 297/10,  
LEX nr 1271857).  
Wprawdzie  
odsetki od  
roszczeń  
przewidzianych  
w art. 8 ust.  
1 ustawy lutowej  
są należne od  
momentu  
uprawomocnienia  
się orzeczenia  
sądu w tym  
przedmiocie,  
jednakże  
niewątpliwie  
rację ma  
skarżący  
pełnomocnik, że  
doszło do obrazy  
prawa  
materialnego  
(art. 481 § 1 k.c.),  
polegającej na  
zasądzeniu przez  
Sąd I instancji  
„odsetek  
ustawowych”,  
zamiast  
prawidłowo -  
odsetek  
ustawowych za  
opóźnienie,  
liczonych od dnia  
uprawomocnienia  
się wyroku,  
pomimo złożenia

**przez wnioskodawczynię stosownego wniosku, albowiem ww. regulacja dotyczy właśnie „odsetek ustawowych za opóźnienie”. W konsekwencji należało zmienić zaskarżone również rozstrzygnięcie zapadłe w przedmiocie odsetek, przyjmując iż winno ono obejmować odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanych kwot tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.**

**Mając na uwadze zaprezentowane wyżej względy Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.**

Wniosek

Pełnomocnik wnioskodawczyni E. V. wniósł o:  
„- zmianę wyroku Sądu Okręgowego

#zasadny  
#częściowo zasadny  
#niezasadny

<p>w Szczecinie III Wydziału Karnego z dnia 5 października 2021 r. w sprawie o sygn. akt III Ko 87/21 poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni dalszej kwoty 2.237.545,36 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz dalszej kwoty 19.781.01 zł tytułem odszkodowania za doznaną szkodę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, zgodnie z przedmiotowym wnioskiem.</p> <p>Ewentualnie</p> <p>- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.”</p>	<p>#zasadny</p> <p>#częściowo zasadny</p> <p>#niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		

Z przyczyn  
szczegółowo  
wskazanych we  
wcześniejszych  
akapitach  
niniejszego  
uzasadnienia, za  
częściowo trafne  
uznać należało  
wnioski apelacji  
pełnomocnika w  
zakresie  
zmierającym do  
konieczności  
dokonania korekty  
zaskarżonego  
wyroku, odnośnie  
zasądzonego na  
rzecz E. V.  
zadośćuczynienia  
oraz  
odszkodowania,  
tudzież  
rozstrzygnięcia  
dotyczącego  
odsetek. Nietrafny  
był natomiast  
wniosek  
alternatywny.  
Mianowicie  
pełnomocnik w  
ogóle nie wskazał  
nawet, z jakich in  
concreto powodów i  
na jakiej podstawie  
prawnej (w świetle  
treści art. 437  
§ 2 k.p.k.),  
Sąd Apelacyjny  
miałby zdecydować  
„o uchyleniu  
zaskarżonego  
wyroku i  
przekazaniu sprawy  
sądowi I instancji do  
ponownego  
rozpoznania”, skoro  
autor apelacji ani  
nie wskazywał na

przyczyny z art. 439 § 1 k.p.k., ani (co oczywiste) z art. 454 k.p.k., ani też nie akcentował perspektywy (konieczności) przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości (arg. ex art. 437 § 2 in fine k.p.k.).

4.  
**OKOLICZNOŚCI  
PODLEGAJĄCE  
UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**

4.1.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

**ROZSTRZYGNIĘCIE  
SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO**

1.7. **Utrzymanie  
w mocy wyroku  
sądu pierwszej  
instancji**

5.1.1.

Przedmiot  
utrzymania w mocy

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

1.8. **Zmiana  
wyroku sądu**

<b><i>pierwszej instancji</i></b>		
5.2.1	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <p>1) podwyższył wysokość zasadzonego w punkcie 1 odszkodowania od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni E. V. - do kwoty 32.497,50 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,</p> <p>2) podwyższył wysokość zasadzonego w punkcie 2 zadośćuczynienia od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni E. V. - do kwoty 130.000 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.</p>		
Zwięźle o powodach zmiany		

<p>Dokonana zmiana zaskarżonego wyroku była konsekwencją częściowej zasadności apelacji pełnomocnika wnioskodawczyni E. V., zaś szczegółowa argumentacja postąpienia sądu ad quem, zaprezentowana została w niniejszych motywach orzeczenia odwoławczego.</p>			
<p><b>0.1. Uchylenie wyroku pierwszej instancji</b>      <b>5.3. sądu</b></p>			
<p><b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b></p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>5.3.1.2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			



5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.9. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
II	Wszystkie zaprezentowane powyżej względy sprawiły, że Sąd Apelacyjny, dokonał w orzeczeniu Sądu I instancji opisanej powyżej zmiany, zaś wobec oczywistego braku innych		

	<p>przyczyn z art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz z art. 455 k.p.k., w pozostałej części, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., zaskarżony wyrok jako trafny i sprawiedliwy - utrzymał w mocy.</p>	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III i IV	<p>O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o unormowanie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2021.1693 t.j. z dnia 2021.09.15), zgodnie z którym koszty postępowania w sprawach objętych ustawą, ponosi Skarb Państwa (przy czym rzecz jasna dotyczy to tylko kosztów powstałych do czasu prawomocnego zakończenia postępowania - zob.</p>	

postanowienia SN: z 21.03.1997 r., WKN 5/97, OSNKW 1997, z. 7-8, poz. 55; z 24.04.2014 r., V KK 51/14, LEX nr 51/14; z 09.09.2020 r., III KO 50/20, LEX nr 3149325). Sąd Apelacyjny zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni E. V. kwotę 240 zł, tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, zaś podstawę do takiego postąpienia stanowiły nadto przepisy § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j. z dnia 2018.01.30) w zw. z art. 22(5) ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2020.75 t.j. z dnia 2020.01.16).

**7. PODPIS**

SSA Andrzej  
Olszewski SSA Jacek  
Szreder SSA  
Stanisław  
Stankiewicz

1.10. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik wnioskodawczyni E. V.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wskazana w apelacji część zaskarżonego wyroku		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana